Wpisany przez Ангеліна Пакачайла
29.11.2015 01:00

Dzisiaj swoją historię opowiada ojciec Kazimierz Jędrzejczak ze Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Jako małe dziecko bawił się „w księdza”

Ojciec Kazimierz pochodzi z archidiecezji poznańskiej w Polsce z rodziny robotniczej. Najstarszy z czworga rodzeństwa. Został ochrzczony w Kębłowie. Pierwszą Komunię Świętą przyjął w wieku 8 lat w Bninie.

„Odczułem wielki pokój i radość z przyjścia Pana Jezusa do mojego serca. Po południu w sobotę, zaraz po wyspowiadaniu się wróciłem do domu i poszedłem spać, aby już nie zgrzeszyć przed przyjęciem Jezusa w Komunii świętej. W wieku 12 lat z wielką świadomością przyjąłem Sakrament Bierzmowania, który wycisnął mocne znamię na mojej duszy. Zacząłem myśleć o poświęceniu życia Bogu”. W Bninie chłopiec chodził do szkoły. Co niedzielę z całą rodziną uczestniczył we Mszy Świętej.

„Rodzice wspominają, że w wieku przedszkolnym często bawiłem się «w księdza», zwłaszcza po niedzielnej Mszy Świętej. Zakładałem długi szalik i witałem wszystkich: «Pan z wami»”. . †

Przed cudownym obrazem Matki Bożej Częstochowskiej

Powołanie do kapłaństwa chłopiec odczuł w wieku 13–14 lat pod wpływem przykładu księdza wikarego Andrzeja, który imponował mu stylem bycia przy Ołtarzu, na katechezie, w rozmowie i życiu codziennym. Również ksiądz proboszcz Romuald był przykładem stałości w wierze i gorliwości o zbawienie dusz jemu powierzonych.

Powołanie do życia zakonnego zrodziło się w 1975. roku – gdy chłopiec studiował w liceum w Kórniku – w czasie Misji Peregrynacyjnej przed nawiedzeniem parafii przez kopię cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Tygodniowe misje prowadzili Ojcowie Oblaci Maryi Niepokalanej. *„Podniosła atmosfera religijna, długie kolejki do konfesjonałów, głębokie w treści duchowe nauki i konferencje… Odbyłem niezwykłą spowiedź świętą, w czasie której usłyszałem pytanie: czy chcesz zostać kapłanem? To pytanie nie pozostało w moim sercu bez odpowiedzi. W ostatnim dniu Misji, który był dniem Nawiedzenia cudownego Obrazu, w imieniu młodzieży witałem Matkę Bożą w Jej wizerunku, co wywarło na mnie ogromne wrażenie. Od tego czasu codziennie do dnia dzisiejszego odmawiam akt ofiarowania się Matce Bożej: «Matko Najświętsza Niepokalana Maryjo, Tobie poświęcam ciało i duszę moją»”.* .

Pod sztandarem Niepokalanej

W drugiej klasie liceum miał wątpliwości co do powołania. Wówczas na obozie harcerskim zetknął się z młodzieżą zdemoralizowaną i, paradoksalnie, to ożywiło pragnienie być kapłanem, by ratować młodych ludzi. Zaczął codziennie czytać Ewangelię i spotkał się z żywą osobą Jezusa.

„Zechciałem poświęcić swoje życie Bogu pod sztandarem Niepokalanej i zdecydowałem realizować swoje powołanie w Zgromadzeniu zakonnym, które nosi Jej tytuł – oblatus, co z łaciny znaczy «poświęcony», «ofiarowany». Umocnił moje powołanie zakonne wybór papieża świętego Jana Pawła II: w 1978. roku «postawił» na oddanie się Matce Bożej”. .

Dnia 8 września 1979 roku wstąpił do nowicjatu Oblatów Maryi Niepokalanej na Świętym Krzyżu, gdzie znajdują się relikwie Krzyża Pana Jezusa. Śluby wieczyste złożył w Obrze dnia 8 września 1985 roku.

Dokładnie po roku tam że złożył pierwsze śluby zakonne i rozpoczął Studia Filozoficzne w Wyższym Seminarium Duchownym Oblatów w Obrze. Później studiował teologię na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. „Przebywałem w Scholastykacie Międzynarodowym przy Domu Generalnym naszego zgromadzenia. Poznałem tam wielu wspaniałych współbraci oblatów z całego świata. Moim przyjacielem i kierownikiem duchowym w tym okresie był ojciec Jos Janssens SJ, któremu zawdzięczam rozwój i umocnienie swojego powołania zakonnego. Miałem okazję często uczestniczyć w nabożeństwach sprawowanych przez świętego Jana Pawła II. Kilka spotkań z Ojcem Świętym zapisało się głęboko w moim sercu, czego nie sposób wyrazić słowami”. .

Вечныя манаскія абяцанні склаў у Обры 8 верасня 1985 года.

W posłudze duszpasterskiej i wychowawczej

Po rocznym stażu pastoralnym w Milanówku koło Warszawy został wyświęcony do posługi diakonatu. W charakterze wychowawcy skierowany do Niższego Seminarium w Markowicach. W święto Brata Alberta Chmielowskiego dnia 17 czerwca 1987 roku w Obrze przyjął sakrament kapłaństwa.

Pierwszą posługą była praca wychowawcza z młodzieżą. Dlatego rozpoczął studia pedagogiczne o kierunku opiekuńczo-wychowawczym w Toruniu, a po dwóch latach dokończył je w Katowicach.

„W 1991 roku dowiedziałem się, że mój znajomy proboszcz ksiądz Aleksander Kaszkiewicz został ustanowiony biskupem nowo utworzonej diecezji w Grodnie. Podczas spotkania z nim w Wilnie zapytałem, czy mógłbym się przydać do pomocy w diecezji i jako wykładowca pedagogiki w Wyższym Seminarium Duchownym w Grodnie. Po odpowiedzi twierdzącej przybyłem do grodu nad Niemnem w 1992. roku w święto Matki Bożej Częstochowskiej”. .

Najpierw służył w parafii adamowickiej, potem – w strubnickiej. Obecnie posługuje w Sylwanowcach w parafii Przemienienia Pańskiego.

„Rok Życia Konsekrowanego 2015 jest czasem wielkich jubileuszy urodzin moich ulubionych świętych: 500-lecia świętej Teresy z Avila i 500-lecia świętego Filipa Neri oraz 200-lecia świętego Jana Bosco – genialnych pedagogów, którzy inspirują mnie w posłudze duszpasterskiej i wychowawczej. Jestem za to Panu Bogu bardzo wdzięczny. Bóg dla mnie to cierpliwy Ojciec, który wychowuje do świętości. Święty Filip Neri kiedyś dobrze powiedział: «Kto chce czego innego niż Chrystusa, nie wie czego chce; kto pragnie czego innego niż Chrystusa, ten nie wie czego pragnie; kto trudzi się, ale nie ze względu na Chrystusa, ten nie wie co czyni»”. .